



# Lepanto

STYCZEŃ-LUTY 2004

## Św. Joanna d'Arc

*Bóg mnie zna i wzywa mnie po imieniu. On powierzył mi zadanie, którego nie powierzył nikomu innemu. Wyzaczył mi misję do spełnienia. W jakiś szczególny sposób jestem niezbędny dla Jego zamierzeń.*

Kardynał J.H. Newman

Święta Joanna d'Arc jest dalece kimś więcej, aniżeli wdzięcznym tematem witraży. Na szczęście posiadamy dokumentację dwóch sędziowskich orzeczeń, dzięki której możemy sprostować nieścisłości dotyczące jej osoby.

Jak to zwykle bywa z bohaterami uważanymi za „wielkich dopiero po śmierci”, Joanna postrzegana jest przez zmieniające się soczewki czasów. Kiedy Francja była w niebezpieczeństwie, co warto podkreślić w 1815, w 1870 i w 1914 roku, Joanna była przywoływana jako patronka żołnierzy, a w 1940 roku została wciągnięta do oporu przeciwko nazistom.

Różne obozy polityczne zgłaszały roszczenia co do spuścizny po tej katolickiej świętej. Nawet rosyjscy komuniści próbowali pozbawić ją jej osiągnięć, zarzucając, że Joanna jest córką ludzi, którzy wystąpili przeciwko tchórzostwu i głupocie arystokracji.

Anglicy przeciwko którym walczyła Joanna nie zapomnieli jej. Wystarczy odwiedzić katedrę w Reims, aby zobaczyć pomnik Joanny upiększany przez panie wywodzące się z arystokracji angielskiej. Tego hołdu nie można nie dostrzec.

Joanna w rzeczywistości odgrywa różne role. Dziewczyna z Domremy walczyła ramię w ramię z wyzwolicielami Orleanu. Była uwięziona z innymi żołnierzami w Rouen. Bitwy Joanny i ostateczna śmierć

męczeńska przypominają nam, że była ona śmiertelnikiem z krwi i kości, który przeżył życie z entuzjazmem – a nie jak jakiś błędny ognik pograżony w niebiańskim zadumaniu i mistycznej ekstazie.

Pierwszy wyrok wydany na Joannę przez biskupa Pierre'a Cauchon zakończył się jej skazaniem na śmierć. Świadczy on o jej bystrym umyśle, dzielnym sercu i pobożnej duszy.

Drugi proces odbywał się w latach 1454-1455. Orzeczenie z tego okresu uznawało poprzedni wyrok za nieważny i rozpoczął się proces rehabilitacyjny Joanny. Podczas całego postępowania zgromadzono ogromną ilość informacji, ponieważ Kościół przesłuchiwał ponad 100 osób z Domremy, Orleanu i Rouen. Pośród świadków były osoby, które znały Joannę jeszcze jako małą dziewczynkę; osoby, które ją eskortowały do Chinon, walczyły u jej boku i w końcu te, które ją sądziły i skazały w Rouen. Pośród przesłuchiwanym pochodzących z różnych ścieżek życia Joanny byli kupcy, żołnierze, przedstawiciele regionalnych władz, panowie feudalni, księża parafialni i zakonnicy.

c.d. na str. 3



## Przemilczana zagłada

Śledząc codzienne doniesienia mediów, można utwierdzić się w przekonaniu, iż za wszelkie zło na świecie winę ponoszą chrześcijanie, a w szczególności Kościół katolicki. Słyszymy często o krucjatach, jako o zbrodniczej wojnie przeciwko muzułmanom; o inkwizycji, którą pokazuje się w gorszym świetle niż KGB czy gestapo; kolonizacji Ameryki Południowej jako o brutalnym podboju, który przyniósł śmierć Indianom. Tymczasem obiektywna analiza pokazuje, iż wciąż najbardziej prześladowaną grupą na świecie są chrześcijanie.

c.d. na str. 6



## Rycerze „Lepanto” w Pradze



c.d. na str. 2